

## ADAM GŁOWACZ

ur. 1929; Żurawica



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, sport lubelski, sport w Lublinie, Robotniczy Klub Sportowy Motor, sekcje sportowe Motoru, sekcja piłki nożnej, sekcja bokserska, sekcja żużlowa

### W Motorze zostały wybrane trzy wiodące sekcje

W fabryce, to już był koniec lat sześćdziesiątych, połowa lat sześćdziesiątych – przyszedł dyrektor Krupa. On postawił działaczom sportowym zadanie takie, że fabryka będzie wspierać działalność klubu, ale klub musi odwdzińczyć się załodze i miastu swoimi wynikami. A więc było to jednoznaczne polecenie, że trzeba wybrać jakąś jedną, dwie dyscypliny, które będą miały znaczenie reklamowe, i pokazywały fabrykę dla całego miasta, że to jest nie tylko zbiór roboli, ale że również świadczą jakieś usługi kulturalne dla miasta. I zostały wybrane trzy sekcje jako wiodące. Klub był wielosekcyjny, ale wiodącymi sekcjami została piłka nożna, boks i żużel. Z żużlem, to właściwie było tak, że ponieważ zaczynała wtedy wchodzić motoryzacja pod strzechy miejskie, to zaczynało się wyścigami ulicznymi motocyklowymi, to były rajdy samochodowe, ale to wszystko była taka zabawa turystyczna, kwalifikowana – turystyczne rajdy różne, między innymi taki rajd samochodowo-motocyklowy, jaki się odbył w Lublinie, który skupił około trzysta motocykli. Przyjechała wielka parada motocyklistów z całej Europy, było to też jakieś święto dla Lublinian. A więc z tej żyłki, bakcyłu motoryzacyjnego narodziła się chęć utworzenia żużla. Tym bardziej, że w latach czterdziestych istniał klub żużlowy przy, jak ta się nazywało? Rezerwa żołnierska? Dom Żołnierza? W każdym razie przy organizacji społecznej, wojskowej. Ale oni szybko zakończyli tą zabawę. Nie opłacało się, bo sport żużlowy jest dosyć drogim sportem, więc można było od nich odkupić zdezelowane motocykle. To były tak zwane słynne Visy. I takie motocykle odkupiliśmy za drobne pieniądze – z tym, że trzeba było zrobić tor żużlowy. I wtedy udało się pozyskać od władz miasta teren, czy to boisko po Budowlanych przy Alejach Zygmuntońskich. I czynem społecznym zostało zrobione piękne boisko z torem żużlowym. Przede wszystkim dla żużla, ale również wykorzystaliśmy – ponieważ jest w Śródmieściu, a Kresowa była na peryferiach – że było to też boisko piłkarskie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2018-02-06, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota, Małgorzata Maciejewska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"